

Artykuł ogłoszony w dzienniku „Prawda“

DZIŚ 6 STRON

Dotrzymać kroku przodującym

— tym hasłem winny żyć
wszystkie załogi

Im bliżej święta 1-Majowego, z tym większą energią tysiące włókienników walczą o wyższą produkcję, o wykonanie i przekroczenie podjętych zobowiązań, o pełną realizację planu kwintalnego. Codziennie rośnie wydajność pracy.

Przypatrzmy się dobrze zamieszczonej poniżej tabelce. Uwidocznione zostały na niej wyniki produkcyjne osiągnięte przez poszczególne zakłady przemysłu bawełnianego w Łodzi i województwie w dniu 24 bm.

	przeds. przeds. przeds.	średnia odpas. przeds. przeds.	tkalnie
ZPB im. Stalina, „A”	100,1	105,4	104,5
ZPB im. Stalina, „B”	100,1	105,4	104,5
ZPB im. Stalina, „C”	100,1	105,4	104,5
ZPB im. Marchlewskiego	109,9	100,6	112,8
ZPB im. Dzierżyńskiego	102,5	110,1	106,3
ZPB im. Łuksemburga	100,6	72,3	96,0
ZPB im. Liebknechta	103,9	103,9	110,4
ZPB im. 1 Maja	98,8	103,4	103,3
ZPB im. Dąbrowskiego	106,6	105,7	116,1
ZPB im. Kunickiego	103,8	104,2	103,3
ZPB im. Okrzei	100,7	101,6	101,6
ZPB im. Harnasza	104,5	100,9	100,9
Łódzka Twórczość	98,2	100,1	92,0
ZPB im. 1 Dywizji	102,0	102,4	102,4
ZPB im. Rewolucji	100,6	104,8	103,4
ZPB im. Bytomskiej	103,9	108,7	108,7
ZPB im. Waltera	105,7	86,3	86,3
ZPB im. Armii Ludowej	104,8	120,6	105,1
ZPB w Pabianicach	107,9	101,6	112,5
ZPB w Zgierz	99,8	101,6	101,6
ZPB w Żelazowie	105,5	101,7	103,4
ZPB im. Nowotki w Piotrkowie	105,5	101,7	103,4
ZPB w Ozorkowie	105,5	101,7	103,4

Zdecydowana większość załóg realizuje przypadek na nie zadania dzienne z wysoką nadwyżką. Tylko nieliczne zakłady odstają. Jest ich coraz mniej. W szybkim tempie zmniejsza się niedobory powstałe w pierwszej połowie miesiąca.

O czym to świadczy? O tym, że plan na drugi kwartał jest w pełni realny. Przytoczone powyżej liczby całkowicie i ostatecznie obalają twierdzenia różnych „teoretyków” o „zbyt wygórowanym planie” i niemożliwości jego wykonania.

Albo zagadnienie tzw. „obiektywnych trudności”. Okazało się, że w rzeczywistości nie ma takich trudności, których przy odpowiedniej mobilizacji załóg, przy właściwej, czyli odpowiadającej zaistniałym warunkom organizacji pracy, przy odpowiednim postępowaniu kierownictwa i personelu majsterskiego — nie można byłoby przezwyciężyć. Zapal załogi, jej ambicja i świadomość własnej wytrzymałości, sprężystość i inicjatywa kierownictwa technicznego, umiejętność organizacji partyjnej, determinacja do każdej robotnicy i każdego robotnika ze słowem partyjnym, ze słowem zachętą do stalego wzmagania wysiłków — oto czynniki decydujące w walce o plan.

Nie wszystkie jednak jeszcze załogi, nie wszystkie kierownictwa pracują tak, jak pracować powinny. Nie przełamano do końca trudności załogi ZPB im. 1 Dywizji, ZPB im. 1 Maja, ZPB im. Łuksemburga, ZPB im. Waltera, ZPB w Zgierz i ZPB w Ozorkowie.

TOWARZYSZE! Do końca miesiąca pozostały jeszcze cztery dni. Od wyników waszej pracy zależy w poważnym stopniu realizacja planu miesięcznego. Wzmocnijcie więc wasze wysiłki, nie utrudniajcie pracy innym, nie zaprzeczajcie ich osiągnięć.

Niech w radośnym pochodzie 1-Majowym nie będzie ani jednej załogi, która by na niesionych transparentach nie mogła wypisać dumnego hasła: „Zrealizowaliśmy nasze zobowiązania, z nadwyżką wykonaliśmy plan miesięczny.”

Iran: Ofensywa armii ludowo-wyzwoleńczej Patet-Lao (Laosu) przeciwko okupantom francuskim

LONDYN, 28. 4.

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Teheranu, że szlach Iranu przyjął dnia 24 bm. dymisję ministra dworu Huseina Ali. Niedawno premier Mossadik wysunął postulat, by ministra dworu mianował nie szlach, lecz rzekł. Obecny minister dworu, Abol Ghassem Amin, zakomunikował, że powołano 5-osobową komisję dla zarządzania finansami dworu szacha. W skład komisji wchodzi również przedstawiciel rządu.

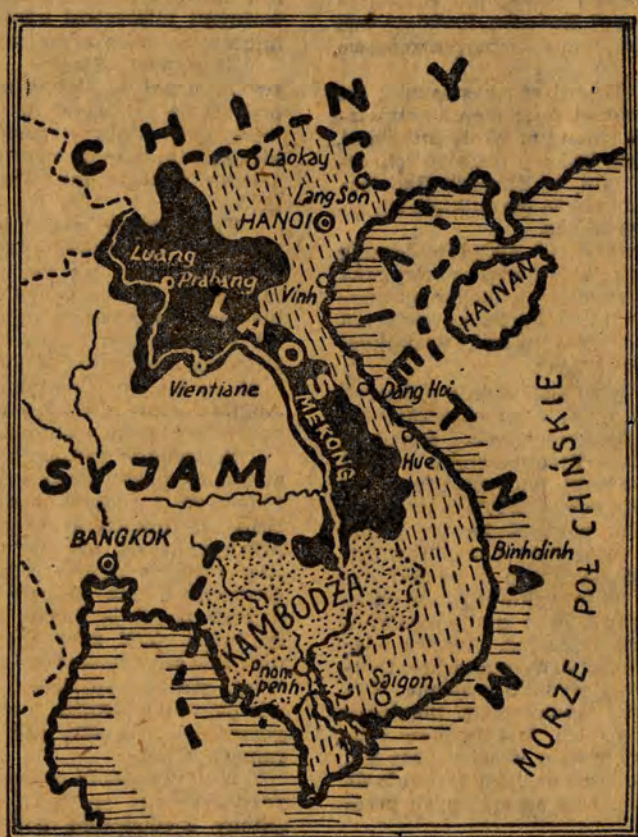
Radio paryskie komentując dymisję Huseina Ali stwierdza: „Wiadomo, że Mossadik domagał się by ministra dworu mianował rząd a nie szlach...”

Husein Ala znany był jako zdecydowany zwolennik udziału szacha w kierowaniu krajem.

Korespondent Agencji France Presse donosi z Teheranu, że dnia 23 bm. w godzinach rannych w związku z poszukiwaniami szefa głównej dykcji policji generała Afszartusa, który zniknął przed kilku dniami, aresztowano 17 osób.

Ponadto stało się wiadome, że dnia 23 bm. zwolniono z aresztu zatrzymanych dnia poprzedniego generała w stanie spoczynku. Mozejani i Ardeszira Zacheidi.

Jak donosi Agencja Reutersa, dnia 26 bm. zanalizowano w Teheranie, odległości 50 km od Teheranu, zwiłki szefa głównej dykcji policji Iranu, generała Afszartusa. Minister Spraw Zagranicznych Iranu, Fatemi, oświadczył, że jest to niewątpliwie mord polityczny i że władze irańskie ogłoszą wkrótce dokumenty w tej sprawie.



PEKIN, 28. 4. Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że ostatnio armia ludowo-wyzwoleńcza państwa Patet-Lao (jedno z 3 państw Indochin, nazywane nielegalnie Laossem) podjęła natarcie na wielką skalę przeciwko francuskim wojskom okupacyjnym, wyzwalamy dnia 13 bm. miasto Sam-Nea. Następnie według doniesienia Agencji, wyzwolona została cała prowincja Sam-Nea, a 18 bm. — miasto Bang Bang. W dniu 19 kwietnia armia ludowo-wyzwoleńcza Patet-Lao zajęła miasto Seng Kuang, z którego garnizon francuski uciekł na południe kraju.

Jak wiadomo, w październiku 1945 r. utworzono w Patet-Lao tymczasowy centralny rząd ludowy i proklamowano niepodległość kraju. W marcu 1946 r. teryto-

Radosne święto ludzi pracy

Przygotowania do obchodu 1 Maja
w ŁODZI

Z KAŻDYM DNIEM PRZYBIERAJĄ NA SILE PRZYGOTOWANIA ZAŁÓG WSZYSTKICH ZAKŁADÓW NASZEGO MIASTA DO UROCZYSTEGO OBCHODU 1 MAJA.

W ZPB im. Dzierżyńskiego pracami przygotowawczymi kierują trzy komisje: dekoracyjna, artystyczna i organizacyjna.

Już do tej chwili wykonano 11 transparentów. Cztery następne są w przygotowaniu. Wykonano już 30 szturmówek. Skompletowano portrety dostojników naszego państwa i wodzów międzynarodowej klasy robotniczej.

W dniu 1 Maja czołową załogę poniesie w pochodzie litery składające się na napis: ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Prace związane z wykonaniem liter są już na ukończeniu. Sala teatralna ZPB im. Dzierżyńskiego codziennie rozbrzmiewa śpiewem i muzyką. Młodzież uczy się pieśni rewolucyjnych.

36 dziewcząt i chłopców ćwiczy tańce ludowe. Wystąpią oni w dniu 1 Maja w strojach regionalnych.

Komisja organizacyjna przygotowuje na czas trwania pochodu zespół muzyczny. Członkowie zespołu przebudują ulicę Piotrkowską również w strojach regionalnych.

Widoczne są również rezultaty prac komisji przygotowujących uroczysty obchód 1 Maja w ZPW im. Łukasiewskiego.

Wszystkie sale produkcyjne zostały udekorowane. Sporządzono 14 gablotek, w których m.in. zostały umieszczone gazetki wydane przez poszczególne organizacje masowe istniejące w Zakładzie.

W przygotowaniu jest 8 transparentów i około 40 szturmówek.

Zakładowa świetlica tętni muzyką, śpiewem i tańcem.

Żywy udział w przygotowaniach do manifestacji 1-Majowej biorą również szkoły.

Jak donosi nasz korespondent, Leszek Duleba, w szkole podstawowej nr 58 przy ul. Łagiewnickiej 90, młodzież zobowiązała się udekorować klasy. Wnętrze budynku przystrojone zostanie kwiatami.

Uczniowie szkoły, realizując swoje zobowiązania 1-Majowe, porządkują boiska, pracują w ogródku szkolnym i przy niwelacji basenu, sadzą drzewka, pracują przy udekorowaniu robotniczego święta.

„Błyskawica” pomogła... Ale załozde WZPB im. 1 Maja utrudniają jeszcze wykonanie planów bumelanci

Maister Polt powoli, słowo

za słowem, czytał treść zamieszczonej przed kilku dniami w „Głosie Robotniczym” „Błyskawicy”. — Towarzysze z WZPB im. 1 Maja. Dlaczego nie wykonujecie swych planów? Więcej przyspiesz! Na Waszą produkcję czekają robotnicy innych zakładów — nie

utrudniajcie im wykonania zobowiązań 1-Majowych.”

— Krytyka ostra, ale słuszna — przyznał tow. Polt. — Przecież i nasz zespół również nie wykonuje planu. — A gdy my nie dajemy przyspieszenia, to tłumaczą później przedkom z swojego zespołu — to stoją krosna w tkalniach. Nasz plan jest realny i musimy go koniecznie wykonać. Nie możemy dopuścić do tego, aby cierpiał przez nas inne zakłady. Pracujemy dla wspólnej sprawy, a to zobowiązuje wszystkich...

— Majster ma rację — przytłukiwały przykład Wankowicz, Wardzińska i inne. — Musimy się solidnie zabrać do roboty.

Przedkci dotrzymali słowa. Już następnego dnia, tj. 22 kwietnia, zespół wykonał plan dziennej w 113 proc., a 23 bm. w 115 proc.

Masowo zaciągane Warty Pierwszomajowe zmobilizowały nie tylko zespół majstra Polta, ale i zdecydowaną większość załóg przedziału średnioprzedniej i cienkopredniej. Kłóżyła wśród robotnic i robotników „Błyskawica”. Podawano ją sobie z ręk do ręki.

Szybko też poczęło wzrastać wykonanie planów dziennej. Np. 23 bm. przedziału cienkopredniego wykonał już plan w 98,1 proc. Przedziału średnioprzedniego 22 bm. zrealizował plan w 103,4 proc., 23 bm. — w 105,9 proc., 24 kwietnia — w 103,4 proc.

Załoga WZPB im. 1 Maja wzmaga z godziny na godzinę tempo walki o plan. Jednak obok przodujących zespołów i przedkci są jeszcze takie, które nie nadążają i nie wykonują swych zadań. Do nich należy załoga m. in. zespołu majstra Józwicka, Jarosza i Kopani. Oprócz tego w zakładzie jest jeszcze sporo bumelantów, którzy utrudniają uzyskanie wyższej produkcji. Dlatego np. w czwartek 23 bm. na rannej zmianie w przedziale cienkopredniej było uśrednionym poziomie aż 11 maszyn, a w przedziale średnioprzedniej stało 5 maszyn.

Wykonać plan kwietniowy — oto najważniejsze zadanie dla wszystkich robotnic, robotników, majstrów, personelu technicznego, kierownictwa administracyjnego i politycznego WZPB im. 1 Maja.

Panmundżon Wznowienie rokowań o rozejm

Strona koreańsko-chińska
przedstawia swe propozycje

PEKIN, 26. 4. Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 26. 4. o godz. 2 po południu wznowione zostały w Panmundżonie rokowania w sprawie rozejmu w Korei.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej, gen. Nam Ir, złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Dowództwo nasze stwierdziło w dniu 18 marca 1953 roku, że szluzowe uregulowanie sprawy wymiany chorych i rannych jeńców wojennych w toku trwania działań wojennych powinno doprowadzić do pomyślnego uregulowania całokształtu problemu jeńców wojennych, a tym samym do zawarcia w Korei rozejmu, którego pragną tak gorąco narady całego świata.

Rozważaliśmy szczegółowo trzy punkty propozycji, wysuniętej przez Waszą stronę 16 kwietnia br. i pragniemy przedstawić własne konkretne propozycje w celu ich przedyskutowania i omówienia na posiedzeniach delegatów obu stron.

Cały świat pragnie gorąco, aby rozejm w Korei został zawarty, wierzymy, że w drodze wzajemnych konsultacji i w drodze dyskusji, szluzowe uregulowanie, stanowiącego przeszkodę do zawarcia rozejmu w Korei, problemu repatriacji jeńców wojennych jest całkowicie możliwe zakładając, iż obie strony szczerze pragną pokój i będą działały w duchu wzajemnych ustępstw.

Zgodnie z zasadami, zawartymi w propozycji rządu Chińskiej Republiki Ludowej z 30 marca br. i rządu Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej z 31 marca br., jak również w oświadczeniu, które złożył 9 kwietnia br., strona nasza wysuwa obecnie następujące konkretne propozycje w sprawie uregulowania całokształtu problemu repatriacji jeńców wojennych:

1. W ciągu dwóch miesięcy po wejściu w życie porozumienia w sprawie rozejmu, obie strony dokonają, nie stawiając żadnych przeszkód, repatriacji i przekaz drugiej stronie wszystkich jeńców wojennych, którzy domagają się powrotu do ojczyzny — zgodnie z postanowieniami artykułu 51 par. 3 porozumienia w sprawie rozejmu i na podstawie imiennych list, wymienionych i sprawdzonych przez obie strony.

2. W ciągu miesiąca po zakończeniu bezpośredniej repatriacji jeńców, którzy domagają się powrotu do ojczyzny, każda ze stron wysła pozostałych jeńców do państwa neutralnego, ustalonego przez obie strony w drodze konsultacji i zwolnili tych jeńców spod swej kontroli wojskowej — jeżeli ci zostaną przejęci przez władze państwa neutralnego w miejscu oznaczonym przez te władze. Z chwilą przejścia wymienionych jeńców przez państwo neutralne, przechodzą oni pod tymczasową władzę tego państwa, które jednocześnie jest za nich odpowiedzialne.

3. W ciągu sześciu miesięcy od chwili przybycia jeńców wojennych do państwa neutralnego przedstawiciele narodów, do których jeńcy ci należą, będą mieli prawo i otrzymają możliwość udzielania wyjaśnień jeńcom swej narodowości w celu usunięcia ich obaw oraz możliwość informowania ich we wszystkich sprawach, dotyczących powrotu do ojczyzny, a w szczególności poinformowania jeńców, że przysługują im prawo powrotu do ojczyzny i do spokojnego życia.

4. W ciągu sześciu miesięcy od chwili przybycia jeńców do państwa neutralnego i po udzieleniu im wyjaśnień przez przedstawicieli narodów, do których należą, państwo neutralne umożliwi im powrót do ojczyzny wszystkich tych jeńców, którzy będą się domagać repatriacji, przy czym repatriacji nie będą stawiane żadne przeszkody. Techniczne szczegóły repatriacji tych jeńców będą uzgodnione w drodze konsultacji między władzami danego państwa neutralnego a władzami kraju, do którego jeńcy należą.

5. Jeżeli po upływie sześciu miesięcy, o których mowa w punktach 3 i 4 niniejszej propozycji, pozostaną w Chinach jeńcy pod kon-

troją danego państwa neutralnego, decyzyja co do dalszego losu tych jeńców powinna być pozostawiona do uregulowania w drodze konsultacji konferencji politycznej, o której mowa w art. 60 par. 4 porozumienia w sprawie rozejmu.

6. Koszty pobytu jeńców wojennych w kraju neutralnym oraz koszty ich podróży powrotnej do ojczyzny będą pokryte przez kraje, do których jeńcy ci należą.

Uroczysty pogrzeb Ericha Weinerta



BERLIN, 26. 4. Dnia 26 bm. odbył się w Berlinie pogrzeb Ericha Weinerta, wybitnego niemieckiego poety proletariackiego, laureata nagrody państwowej i członka Niemieckiej Akademii Szuki. W pogrzebie wzięli udział: przewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i prezes Rady Ministrów NRD Otto Grotewohl, sekretarz generalny KC SED i wicepremier NRD Walter Ulbricht, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Diekmann.

Wznowienie rokowań o rozejm w Korei

Dowódca wojsk brytyjskich w Korei demaskuje kłamstwa prasy amerykańskiej

LONDYN, 26. 4. AGENCJA REUTERSA DONOSI Z PANMUNDŻON, ŻE DOWÓDCA BRYTYJSKICH SIŁ ZBOJNYCH W KOREI I JAPONII, GENERAL HENRY WELLS, ZAPRZECZA STANOWCZO DONIESIENIOM PRASOWYM, WEDŁUG KTÓRYCH REPATRIACJA CHOROZY I RANNI ŻOŁNIERZE BRYTYJSKY MIELI TWIERDZIĆ, ŻE BYLI W NIEWOLI ZŁE TRAKTOWANI.

Z rozmów przeprowadzonych z powracającymi z niewoli jeńcami brytyjskimi — oświadczył gen. Wells — nie dowiedzieliśmy się, że byli kiedykolwiek źle traktowani. Prasa brytyjska nadal krytykuje kampanie najbardziej reakcyjnego odłamu prasy amerykańskiej na temat „okrucieństw”, popełnianych rzekomo na jeńcach w Korei północnej.

„Times” w korespondencji z Panmundżon stwierdza, że ze strony jeńców brytyjskich nie było dotychczas żadnych skarg na złe traktowanie w niewoli i na to, że Chińczycy i Koreańczycy dopuszczali się okrucieństw w stosunku do jeńców.

„Le Monde” w korespondencji z Panmundżon pisze między innymi: „Pewni dziennikarze w poszukiwaniu sensacji zmierzają do zatruć atmosferę rokowań w Panmundżon. W warunkach ostrej konkurencji między agencjami prasowymi i dziennikami, gdzie pierwszą troską jest polowanie na sensację, operuje się z karygodną lekomyślnością, straszącymi o powieszeniach, straszącymi o traktowaniu jeńców przez Chińczyków i Koreańczyków”.

Świat ciagu doby

MEZNA POSTAWA GRECKICH
WZGLĘDÓW POLITYCZNYCH

Jak donosi agencja TASS z Aten, dziennik „Avgi” pisał, że dnia 24 bm. odbyła się w Atenach sesja sejmowa rozprawy specjalnej w sprawie politycznej Staurosa Tsakalofa, Panajota Aronisa i Christosa Simalevri. Oskarżeni oświadczyli, że sądzi się ich za przetrzymanie polityczne i udział w partii komunistycznej. Podkreślili oni, że szczytą się przynależnością do partii komunistycznej, Tsakalof stwierdził m. in. Zostali skazani na więzienie za to, że nie wierzyli w walkę o pokój i niezawisłość narodową Grecji. Złożyli nieprawdopodobne tortury i trzy lata walczyli ze śmiercią.

ANGIELSKO EGIPSKIE ROZMOWY
W SPRAWIE SUZU

Jak podaje agencja Reutersa, dnia 27 bm. rozpoczęła się w Kairze rozmowa angielsko-egipska w sprawie Suazu.

WYBORY SAMORZĄDOWE WE
FRANCJI

W dniu 26 bm. odbyły się na terenie całej Francji i w Algierze wybory samorządowe. Wyniki wyborów nie zostały jeszcze ogłoszone.

Jeszcze 4 dni do 1 Maja

1 Maja jest w naszym kraju dorocznym przeglądem bojowych sił narodu polskiego, podsumowaniem jego wspaniałych osiągnięć w walce o zbudowanie Polski silnej i sprawiedliwej — socjalistycznej Ojczyzny.

Krzepnie, pogłębia się jedność naszego narodu, który, zacierając piętna kapitalistycznej spęszyni, staje się narodem coraz bardziej zjednoczonym i jednolitym — narodem socjalistycznym.

Wielomilenny, twórczy front patriotów, codzienną pracą umacniających niepodległość Ojczyzny i utrwalających pokój — oto czym jest nasz Front Narodowy. Połączony, niewzruszony sojusz mas pracujących, robotników, pracowników chłopskich i inteligencji, walczących pod przewodnictwem wyznaczonej ich interesów, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, o urzeczywistnienie odwiecznych marzeń najlepszych synów Polski — o to czym jest nasz Front Narodowy.

Zadaniem Twoim, Towarzyszu, członku partii i bezpartyjny, jest umacniać tę, wykuta w twardych bojach z reakcją, jedność narodu polskiego.

Zwrotów naszych szeregow, sementowanych wola dźwignia Polski betonu i stali, wielkich łód, elektrowni, wielkiej chemii, Polski, która nigdy już nie będzie krajem bezbronny i niezaradnym, stanowi podstawowe źródło naszych dotychczasowych zwycięstw i leży u podstaw przyszłych naszych sukcesów.

Wie włókiennik łódzki, że przeda i tkaniny schodzące z jego warsztatu — to wkład w pomażanie siły naszej Ojczyzny, wie chłop pracujący, że lepsza hodowla, to wzrost potęgi gospodarki kraju, wie inteligent kreślący plany budowy socjalistycznej Bałty, lub wzbogacający naukę polską o nowe odkrycia, że trud jego służy człowiekowi pracy, że praca jego to walka o realizację Programu Frontu Narodowego. Ta świadomość to źródło niewyczerpanej energii polskich mas pracujących, budujących nowe życie.

Tę świadomość nieś w najszersze masy, agitatorze Frontu Narodowego!

Front nasz umacnia się w walce z wrogami narodu. Zdzieraj maskę z twarzą wroga! Partyni i bezpartyjni agitatorze Frontu Narodowego, ukazuj prawdziwe, tchnące nienawiścią do Polski oblicze imperializmu i jego agentur.

Niech obchód święta 1-Majowego stanie się wielką manifestacją jedności woli i jednolitości działania polskich mas pracujących, skupionych pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem wielkiego naszego nauczyciela, towarzysza Bolesława Bierut, we Froncie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. Zewnętrznym wyrazem tej jedności będą dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych, będzie masowy udział w pochodach 1-Majowych, będzie barwna dekoracja naszych domów mieszkalnych.

W przedmówiu 1 Maja każdy z nas powinien pamiętać słowa Bolesława Bierut, wypowiedziane na VIII Plenum KC PZPR: „Mocniej zwróćmy szeregi milionów Polaków i Polek we Froncie Narodowym, zwiększmy staranność i sumiennność naszej codziennej pracy, mocniej demaskować i izolować wroga — oto nasz chwilk”.

Nieś te słowa do najszerszych mas jako święte wskazania dla robotnika, chłopca pracującego i inteligenta, dla kobiet i młodzieży — agitatorze Frontu Narodowego, człowieku bojowniku o Polskę szczęśliwą, uśmiechniętą ludzi!

Waszyngton żąda, ale państwa satelickie są wstrzemięźliwe

Piętrzą się trudności przed organizatorami „armii europejskiej”

Jak donosi agencja AFP na piątkowym przedpołudniowym posiedzeniu sesji Rady Atlantycznej omawiano punkt porządku dziennego zatytułowany: „Wymiana zdań w sprawie politycznych stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania”.

Agencja precyzuje, że posiedzenie to poświęcone było przede wszystkim sprawie utworzenia „armii europejskiej”. Minister Bidault oświadczył, że wprowadzenie w życie układu o „armii europejskiej” zależy obecnie tylko od ratyfikacji tego układu przez parlamenty odpowiednich krajów. Jednakże w związku z tym, że konstytucje różnych krajów różnią się od siebie i ponieważ w niektórych krajach powinny się odbyć wybory parlamentarne nie można ustalić dokładnej daty ratyfikacji układu paryskiego.

Powyższe oświadczenie Bidault — zdaniem niektórych obserwatorów — można uważać za odpowiedź sekretarzowi stanu USA Dullesowi na jego żądanie ratyfikacji paryskiego układu wojennego do 30 czerwca.

Na posiedzeniu południowym omawiano sprawę budowy i urządzeń lotnisk. Agencja AFP podała, że zatwierdzenie przez Radę program budowy tych urządzeń w wysokości 300 milionów funtów szterlingów obliczony jest na trzy lata.

Dziennik „Monde” porównując przemówienie Bidault wygłoszone na przyjęciu wydawnym przez „Stowarzyszenie Przyjaciół Republiki Francuskiej”, w którym francuski minister spraw zagranicznych nie wspominał o „armii europejskiej”, oraz oświadczenie Dullesa poświęcone tej właśnie sprawie, pisze: „Z porównania tych dwóch wypowiedzi wynika jasno, że Waszyngton wyiera na nas coraz większy nacisk, aby doprowadzić do realizacji traktatu o „armii europejskiej” i że rząd francuski, czując rosnącą w kraju i w parlamencie opozycję, nie jest w stanie udzielić mu zadowalających obietnic”.

Dziennik podkreśla, że nie tylko Francuzi zachowują się w tej sprawie wstrzemięźliwie i że „nikt z Europejczyków nie przejawia entuzjazmu wobec utworzenia „armii europejskiej”, której konieczność nie wydaje im się palącą”.

Jak rokrocznie, jak od 63 lat

Dumnie i radośnie zaopieczą w dniu 1 Maja bojowe sztandary, czerwone obok okrytych chwałą sztandarów białoczerwonych, jako widomy znak i heroicznej wiary, łączącej naszą bohaterką klasę robotniczą z całym narodem, który jednoczy się pod jej przewodem w walce o zbudowanie socjalizmu.

Święto 1-Majowe stało się w Polsce Ludowej świętem całego narodu — potężną manifestacją braterstwa i jednolici woli ludzi pracy miast i wsi, robotników i chłopów i inteligencji pracującej w walce o umocnienie naszej ojczyzny ludowej, o wykonanie Planu Sześcioletniego, o utrwalenie pokoju na świecie.

„Klasa robotnicza i wraz z nią nasza partia — mówił towarzysze Bierut na VIII Plenum KC PZPR — stały się przodującą siłą narodu, budującą nowe życie, zmieniającą się w naród wielki, wolny, twórczy, zjednoczony i niepokonany. Dziś najwyższym zadaniem naszej partii jest spójnie i nierozdzielnie walczyć z wielomilionową masą pracującą naszego narodu z wielką wyzwoleną ideą i misją historyczną proletariatu, której przodownikami, wyrazicielami, chorążymi byli najwięksi geniusze ludzkości, uznani przez całą postępową ludzkość — bojownicy jej promiennego jutra — Lenin i Stalin.”

Bohatera, wspaniałą, pełną ofiar i wyrzeczenia, a zarazem nieugiętą wiarę w przyszłość, w wielkie idee socjalizmu — jest historia ruchu robotniczego w Polsce. Ruch, który walczył o sprawiedliwość społeczną, trwałe połączył z walką o wolność narodową, który szczerze patriotyzm i bezgraniczne oddanie sprawie narodowej wiąże nierozdzielnie z ideą solidarności między-narodowej ludzi pracy, z ideą braterstwa narodów.

Historia polskiego ruchu robotniczego, spadkobiercy najbardziej postępowych tradycji narodowych, szczególnie mocno zbrała polską klasę robotniczą z rosyjskimi masami ludowymi, z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, nieugiętą partią Lenina i Stalina, zbrała naród Polski z wielkimi narodami Związku Radzieckiego. Mówi o tym wspaniałymi kartami heroicznych walk i zwycięstw 63-letnia historia obchodów 1-majowych w Polsce. Już pierwsze obchody Święta Majowego, w okresie kiedy Polska była rozdarta między 3 imperialistyczne zaborcy, świadczyły, że polska klasa robotnicza reprezentowała wszystkie żywe, twórcze siły narodu, podczas gdy klasy posiadające już wtedy faktycznie wyrzuciły za burtę sztandar walki o wolność i demokrację.

Kapitał i obszar, w imię zachowania swych przywilejów klasowych, w strachu przed wyzwoleniem narodem

robotników i chłopów, godzącym w ich pasyżnicze istnienie, korzyli się przed zaborcami, głosili „politykę lojalności” wobec cara i kajzera. Podobnie ich dzisiejsi potomkowie: sosnkowscy, zalescy, mikolajczyki i zaremby rywalizują między sobą w gotowości służenia anglo-amerykańsko-hitlerowskiemu imperializmowi w jego grabieżczych planach wobec Polski Ludowej.

Ogromną siłę rewolucyjnego ruchu polskiego, tak groźnego dla burżuazji i obszarstwa, wykazało już pierwsze Święto 1-Majowe w 1890 r. W rok po uchwaleniu tego święta przez Międzynarodówkę socjalistyczną 8.000 robotników warszawskich manifestowało w pierwszym strajku politycznym w Polsce swą solidarność z robotnikami całego świata, we wspólnej walce przeciwko tyranii i reakcji.

W dwa lata później — w roku 1892 — szczególnie wsiawili się robotnicy łódzcy, którzy na wezwanie Związku Robotników Polskich walczyli przez kilka dni na barykadach przeciwko carskim siłom.

Demonstracje 1-majowe w Polsce były wyrazem solidarności walczyli klasy robotniczej Polski i Rosji przeciwko wspólnemu wrogowi, przeciwko burżuazji i caratowi. W odezwie wydanej przed 50 laty na 1 Maja 1903 roku przez SDKPiL, rewolucyjną partię polskiej klasy robotniczej, czytamy:

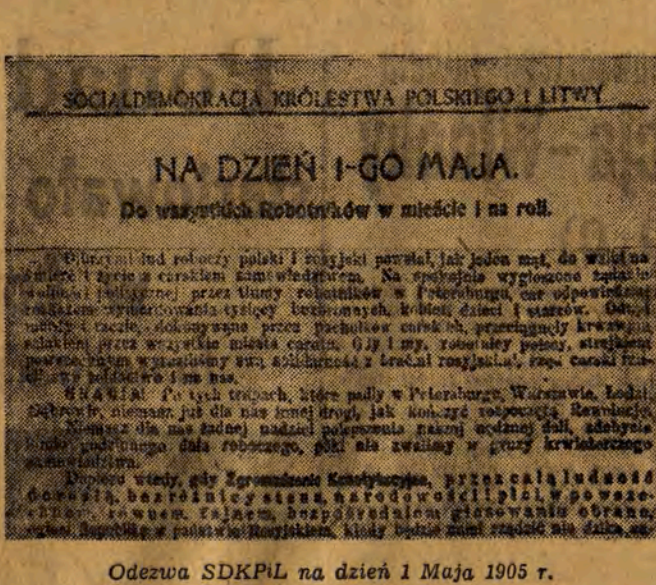
„Niech polski lud robotczy ręka w rękę z ludem pracującym całej Rosji, pod wspólnym sztandarem socjalnej demokracji powstanie przeciw carskiemu rządowi — a runie gmach niewoli politycznej i droga do rewolucji socjalnej będzie otwarta.”

Na tę drogę wzywamy polski lud pracujący — na tę drogę prowadzi dziś święto 1 Maja.”

Potężnym akordem bojowej jednolici klasy robotniczej i mas pracujących Polski z ludem Rosji carskiej był przebieg rewolucji 1905—7 roku na ziemiach polskich. W Krótkim Kursie Historii WKP(b) J. Stalin podsumowuje ten przebieg 1 Maja 1905 r. w Polsce:

„W Warszawie na skutek zmasakrowania demonstracji pado kilkaset zabitych i rannych. Na masakra warszawską robotnicy odpowiedzieli, zgodnie z wezwaniem Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, powszechnym strajkiem protestacyjnym. W ciągu całego maja nie ustawały strajki i demonstracje.”

Historia potwierdziła nadzieje pokładane przez polski



ruch robotniczy w zwycięstwie rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, kierowanego przez partię Lenina-Stalina, przez genialnych teoretyków i organizatorów rewolucji. Wielka Rewolucja Październikowa rozbiła okowy carskiego ucisku i dała narodowi polskiemu niepodległość. Jednakże raz jeszcze burżuazja uderzyła się zwyciężyć owoce bohaterstwa 125-letniej walki mas ludowych o wolność. Polska w 1918 r. powstała nie jako państwo robotnicze, ale jako państwo burżuazyjne. Partie burżuazyjne łączyły z PPS czyniły wszystko, aby odgrodzić klasę robotniczą Polski od pierwszego kraju zwycięskiego socjalizmu, by ponownie zać robotników i chłopów polskich w kajdany wyzysku, a kraj cały uależnić od obcego kapitału.

Przeciwko rządowi burżuazji i obszarstwa oraz wysługującym się im zdrajcom z PPS, przeciwko rządowi głodu i bezrobocia, rządowi terroru i zdrady narodowej, o pracę i chleb, o prawdziwą niepodległość, o władzę ludu pracującego — walczy klasa robotnicza, występując w obchodach pierwszomajowych pod sztandarami Komunistycznej Partii Polski. Pod czerwonymi sztandarami KPP demonstruje polska klasa robotnicza 1 maja 1920 roku przeciwko zbroj-

kiemu napadowi Piłsudskiego na Kraj Rad, przeciwko zdradzie PPS, która wyprawę tę ze wszystkich sił popierała. Z każdym dniem wzrastała nienawiść klasy robotniczej do burżuazji i jej pacholców, wzrastało zaufanie do rewolucyjnej partii proletariatu, która wychowywała masę w duchu nieprzejednanej walki z wyzyskaczami, w duchu najgłębszej miłości do szturmowej brygady ludzkości —

Z historii 1 Maja w Łodzi

BUNT ŁÓDŹKI

Każda klasa posiada swoje ulubione święta. Szlachta zaprawiała swoje święta, na których głosi „prawo” obdzierania chłopów. Burżuazja ma swoje święta i na nich „usprawiedliwia” „prawo” do eksploatacji robotników. Również kłechy mają swoje święta i na nich wychwalają istniejące porządki, w których ludzie pracy giną w niedzię, durnożądzą zaś opływają w zbytki.

Powinni mieć swe święto również robotnicy... Świętem tym jest święto Pierwszego Maja. Józef Stalin

Rok 1892. W Łodzi sprawuje rządy w sposób najbardziej brutalny i okrutny kapitalizm. Wszelkiewnie panuje dorbabiewiczowska pycha, chciwość bez granic, cynizm gorszy robów. Obłuda i okrucieństwo idzie w parze z brakiem skrupułów i bezwzględnością. Fabrykantów robią pieniądze, dla fabrykantów nie istnieje nic poza rublami. Wyśkają je z potu i krwi łódzkiego proletariatu. Scheiblerzy, Geyery, Poznańscy zbliżają coraz większe fortuny. Kapitalistyczna alchemia trud i znoj robotnika, jego 12-godzinny wyzysk przemieniają w złoto wartości dodatkowej. Więcej złota. Więcej złota dla zgrai fabrykantów.

Tkacze i przedzalnicy, farbierze i krochmalnicy pracują po 14 i więcej godzin na dobę. W niedzielnym izbach bez światła i opalu gnieżdzą się robotnicze rodziny. 2-4 ruble zarobione w ciągu tygodnia nie chcą wystarczyć nawet na najskromniejsze utrzymanie. Wskutek nieurodzaju znacznie wzrosły ceny kartofli i chleba, tych podstawowych artykułów robotniczego wyżywienia.

Niedostatecznie odżywienie, ważne higieniczne pracy i mieszkaniowe stwarzają nowe pokolenie wychudłe i niedźne. Szerzą się choroby. Gruźlica dzieci bawia się w brudnych, śmierdzących chemikaliami z farbiami i wykończalni ryzotkach. Nawet sam gubernator Miller podnosi fakt fizycznego chęrlactwa większości robotniczych dzieci.

Majstrowie są panami życia i śmierci robotników, poniżają ich godność człowieka, kobiety zmuszają do uległości. Okrucieństwem podnoszą swe znaczenie — biją nieletnich, demoralizują robotnicę, wydają ją mniej uległą, samowolnie przedłużają dzień pracy i obniżają zarobki. Wystarczy powiedzieć, że za ledwie w ciągu 6 miesięcy wpływano ponad 1.000 skarg na postępowanie majstrów, z czego 80 proc. inspekcja musiała uznać za słuszną.

Na głębie krzywd, bezwystępnego wyzysku używanego pomiataniem godności ludzkiej wyrasta bunt. Bunt przeciw władzy, bunt przeciw ustrojowi sankcjonującemu niesprawiedliwość społeczną.

„Punktem zwrotnym w ruchu rewolucyjnym stało się święto majowe 1892 — pisze Julian Marchewski — Wybitni agitatorzy Związku Robotników Polskich — Z. S. siedzieli już wówczas za kratami, lecz ich czyny dały bujny plon. Stała do apelu rewolucyjna Warszawa i Łódź.”

Większość działaczy II Proletariatu siedziała w więzieniu — toteż ukażę się w Łodzi tylko jedna odezwa pierwszomajowa — Związku Robotników Polskich. Odezwa ta ujawnia poważną ewolucję, jaką przeszedł Związek w kierunku swego upolitycznienia. Prócz żądań ekonomicznych odezwa ostrzem swoim wymierzona przeciw caratowi, wysuwa postulat swobód politycznych, wolności zebrań i szkoły w języku polskim. Odezwa odbiła się stonnie, w którymś echem w uciemiężonej klasie robotniczej Łodzi, wywarła duży wpływ na aktywizację polityczną mas.

„Towarzysze Robotnicy! Już po raz trzeci cały świat robotniczy obchodzi swoje wielkie, uroczyste święto 1-go Maja.

Dwa razy już dzień ten był dniem zwycięstwa ludu pracującego, dwa razy już miliony dowiodły, że wszyscy robotnicy — to jedna wielka, milująca się wzajemnie rodzina, że nie chcą już on długo znosić biedy, nędzy i upokorzenia... I w tym roku zarówno jak lat poprzednich, będziemy się domagać praw słusznie nam przynależnych. Chcemy ludźmi być i po ludzku żyć...”

Chcemy pracować tylko 8 godzin na dzień, byśmy nie marlieli od nadmiernej pracy, byśmy mieli czas na kształcenie się, rozrywek i odpoczynku i by więcej ludzi mogło mieć zajęcia.

Żadamy też, by zarobki nasze były większe, byśmy posiadali dostateczne dla nas i rodzin naszych utrzymanie, które by zabezpieczyło nas od nędzy, dzieci nasze od wyłączenia swych sił młodościowych dla zysków fabrykantów, córki nasze od strasznej konieczności sprzedawania swego ciała, by uratować się od śmierci głodowej.

Domagamy się swobody politycznej. Przeczyć okrutnym, samowładnym carem...”

do wielkiego Kraju Lenina - Stalina.

Nigdy nie zapomni polska klasa robotnicza pamiętnego dnia 1 Maja 1920 roku, kiedy na ulicach Warszawy od kul granatowej policji i bojówek pepesowskich padali zabici i ranni. Krwawa prowokacja 1920 roku miała na celu utworzenie drogi Piłsudskiemu do faszystowskiej dyktatury. Powtórna masakra 1 Maja w 1920 roku miała służyć umocnieniu tej dyktatury.

„Rząd Piłsudskiego i jego lejbgwardia, wodzowie i bojownicy PPS — czytamy w centralnym organie KPP, „Czerwonym Sztandarze” z maja 1928 r. — przerażeni masowym wzrostem wpływów i siły KPP, postawili przed sobą zadanie w roku bieżącym za żadną cenę nie dopuścić do komunistycznych demonstracji majowych... Wiedzieli, że komunistyczne demonstracje nie tylko są wyrazem już nagromadzonej siły rewolucyjnego obozu w Polsce, ale że jednocześnie są one potężnym źródłem agitacji mas robotniczych, stają się masowym werbunkiem nowych szeregów pod

szandary rewolucji i komunizmu. Wiedzieli o tym, że tegoroczne demonstracje komunistyczne — to przede wszystkim protest przeciw wojnie z ZSRR i dlatego nad zdławieniem tych rewolucyjnych demonstracji proletariackich pracowali, solidarnie i wedle wspólnie opracowanego planu, sztaby defensywy, policji i bojówek PPS.”

W latach bezpośredniego zagrożenia Polski przez faszizm hitlerowski, KPP organizuje szeroki, jednolity front ludowy wszystkich sił postępowych do walki w obronie zagrożonej niepodległości, o zerwanie zbrodnictwa paktu sanacyjnego rządu z hitlerowcami, o zawarcie porozumienia ze Związkiem Radzieckim, jedynym rzeczywistym gwarantem naszej niepodległości.

„Toczyliśmy — czytamy w odezwie KPP z kwietnia 1937 r. — walkę z okupantem, najężdżąc. Dziś wiemy, że bój z własną Targowicą, z bandą gniebicieli, co odziedziczyła po najężdżonej zbrodni nienawiści do ludu i upiornym strach przed

Wiele śmiało, nie dajmy się naszym zastraszyć, bo święto nasze, to zapowiedź lepszej, szczęśliwej przyszłości!”

Odezwa mobilizowała do walki, wskazywała drogę do lepszego jutra, ukazywała perspektywę nowego życia bez obszarników i fabrykantów.

Niedza i wyszysk poruszają masę. 28 kwietnia pierwsze grzmoty zwiastują nadciągającą burzę. Przed bramami fabryk Lorenza i Poznańskiego gromadzą się robotnicy — naradzają się. Ale już nie objawy protestu wywołują reakcję posiadaczy. Interwencja żandarmerii powoduje, że robotnicy w ponurym milczeniu wracają do warsztatów, jeszcze raz namacalnie stwierdzając jedność rządu, kapitału i obszarństwa.

W pałacu Poznańskiego żandarmeria urządza biuro śledcze, maltretując przy czynnym współudziale synów fabrykanta podejrzanych robotników.

Pierwszy Maja przeszedł spokojnie, ale już 2 maja, w poniedziałek, myśl o strajku zaczęła przybierać materialne kształty. Odezwa oraz akcja agitacyjna zaczęły przynosić plony. Początkowo w fabrykach mniejszych: Biedermana, Birnbauma, Stillera i Bielewskiego i innych robotnicy na znak protestu przeciwko niskim zarobkom opuścili pracę. 3 maja zaś zaczęła przybliżać się prawdziwa burza. Dochodzi do starć w fabrykach Dobranickiego, Silberstajna, Heinza i Allarta.

4 maja nastąpiło gwałtowne wzniesienie fal strajkowej. O godzinie 7 rano stanęły największe w Łodzi zakłady K. Scheiblera. Po południu natomiast strajk zaczął się szybko rozszerzać. Strajkujący zaczęli obchodzić pracujące fabryki i nakłaniać robotników do przyłączenia się do akcji. W ciągu popołudnia strajk objął ponad 4.000 nowych robotników i zaczął przenosić się poza granice Łodzi.

Władze poważnie się zanępkowały. Cała bezwzględność stosowana poprzednio przez żandarmerię jak gdyby znikła. Żandarmeria czuła, że ograniczenie protestu do milczenia skończyło się.

W dniu 5 maja robotnicy podejmują akcję, by strajk uczynić powszechnym. Grupy strajkujących nawołują wszystkich do porzucenia pracy: „Chodźcie bracia, chodźcie siostry!”

Nastroje strajkowe udzieliły się również pewnej części inteligencji,

jego wolności...“ Odezwa wzywa do demonstracji przeciwko zaprzęgnięciu Polski Hitlerowi, wzywa do walki o obalenie faszystowskich rządów zdrady narodowej.

A kiedy po tragicznych dniach klęski wrześniowej but hitlerowski deptał nasz kraj, jedynie kontynuatorka KPP, bohaterka PPR na czele klasy robotniczej i mas ludowych organizuje szeroki narodowy front walki o wolność i socjalizm. W odezwie 1-majowej w roku 1943 PPR wzywa naród do nieublaganej walki z okupantem hitlerowskim. „Chcemy rządu powstałego z woli szerokich mas pracujących, rządu złożonego z przedstawicieli robotników, chłopów i inteligencji. Rządu opartego na szerokim antyfaszystowskim froncie narodowym... Rządu wolności i demokracji, rządu współpracy i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, naszym wschodnim sąsiadem i sprzymierzeńcem przeciw hitleryzmowi.”

Taką Polskę w nowych, sprawiedliwych granicach, Polskę ludu pracującego, gospodarza naszej Ojczyzny, zdołaliśmy dzięki Towarzyszowi Stalinowi i Jego wielkiej partii. W pełni znalazła potwierdzenie słuszną drogą polskiego ruchu rewolucyjnego, który walczył o wolność i socjalizm toczył w oparciu o rosyjski ruch rewolucyjny, o partię Lenina-Stalina, o wielkie mocarstwo socjalistyczne. Polska powstała jako państwo niepodległe, jako państwo ludowe, coraz silniejsze pod względem politycznym, ekonomicznym i obronnym, jako państwo stale podnoszące się do dobrobytu mas, wszechstronnie rozwijające się kulturą narodową.

Zmienił się charakter święta majowego w Polsce. Obchodzimy je w roku bieżącym pod hasłem dalszego rozszerzania i umacniania Frontu Narodowego w oparciu o sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej, pod hasłem skupiania wokół partii i władzy ludowej, wokół wielkiego syna ludu polskiego, wiernego ucznia Lenina-Stalina, wokół ukochanego nauczyciela narodu polskiego, towarzysza Bolesława Bieruta — milionów ludzi pracy, wszystkich Polaków, którzy swą uczciwą i patriotyczną pracą dają wyraz ukochaniu wielkich idei Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

1 Maja jest mobilizacją wszystkich twórczych sił narodu, dla zwycięskiej realizacji wielkich ideałów, za które swe życie oddali najlepsi synowie klasy robotniczej i narodu, ideałów o które walczyły całe pokolenia rewolucjonistów. Jest mobilizacją do walki o zbudowanie Polski Socjalistycznej.

do jutrzejszego rana przywrócić porządek.”

Z Sieradza nadchodzą 2 sotnie Kozaków. Rozpoczynają się aresztowania. Więzieni są przepelnione — robotników zamyka się w koszarach.

Represje powodują, że strajk się zalamuje. 9 maja ruszają znowu fabryki.

Strajk upadł. Klasa robotnicza nie miała jeszcze zbyt silnej partii, zdolnej skutecznie kierować ruchem. Związek Robotników Polskich, osłabiony aresztowaniami swych działaczy, nie mógł żywołowego buntu skierować w tożysko zorganizowanej akcji. Miał on jednak duży wpływ na umocnienie się pozycji klasy robotniczej. Gdy zbliżał się zaczął nowy Pierwszy Maja, fabrykantki pomin buntu pozszy na ulestępwa. Pierwszy Scheibler skrócił dzień pracy o godzinę i podwyższył płacę. Za nim poszli inni — nawet najoporniejszy, Poznański. Ze względu na konkurencyjnych łódzcy przemysłowcy pragnęli by i ich kolezdy na terenie całej Rosji poszli na ulestępwa. W tym celu opracowano projekt ustawowego ograniczenia czasu pracy. Wprowadzał on 12-godzinny dzień pracy, który po 5 latach miał ulec skróceniu o dalszą godzinę. Projekt ten, wysłany do Petersburga, nie odniósł zasadniczego skutku — stanowią jednak dowód, że fabrykantki otrzymali dobrą lekcję.

Bunt łódzki odbił się głośnie echem w całej Rosji. Od robotników petersburskich nadszedł list otwarty w którym piszą:

„Upamiętniliście tak bohaterskie święto majowe. Wstąpiłiscie o twarcie do szeregów światowej armii socjaldemokratycznej, która u progu nowego stulecia widzi już brask nowego ustroju społecznego...”

Gdy padnie carat pokażemy Wam, że między narodem rosyjskim i polskim nie ma nienawiści. Istniała ona tylko między panami, z którymi my nie wspólnego nie mamy i którzy kłócili się między sobą o to, kto ma nas wyzyskiwać i ciemiężyć.”

Proletariat naszego miasta kroczy drogą internacjonalizmu. Bunt łódzki stał się początkiem nowego okresu walki polskiego proletariatu. Wskazywał, że wkrótce na tory bardziej masowe, na tory nie tylko ekonomiczne, ale i polityczne.

Tymczasem strajk rozwijał się dalej. W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”

W dniu 6 maja objął wszystkie fabryki łódzkie, stał się powszechny. Ale też 6 maja władze rozpoczynają zbrojne wystąpienie przeciwko strajkującym. Na widownię wchodzi wojsko. Rozpoczyna się seria potyczek.

Depesze alarmują Warszawę i Petersburg. W odpowiedzi general-gubernator poleca: „Tłumu nie rozpedzać, ale przeciwnie, starać się przyprzeć go do jakiegokolwiek przeszkody, nabojuw nie szczędzić.”



Na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi 1 Maja 1926 roku.

